



**KRESOWA
WALCZY
W ITALII**

N [5715]

130

KRESOWA WALCZY W ITALII

OPRACOWAŁ LUCJAN PAFF

*Wpisał prof. uniw. Łódz.
Medycyny - J. Paff
prof. uniw. del. woj. - J. Paff
1. stow. woj. 9. 10. 1945
ze skł. Al. 22: 22. 10. 1945
Książki i. 22. 10. 1945
Rybn. 22. 10. 1945.*

*Garnuski
p. 22.*



1945
ITALIA

1412

REFERAT KULTURY I PRASY
KRESOWEJ DYWIZJI PIECHOTY

INVENTARIO
N° 45/M-3

5/625

RYSUNKI I OPRAWA GRAFICZNA
ALEKSANDER WERNER - UKŁAD
GRAFICZNY: LUCJAN PAFF - FO-
TOGRAFIE: A. CHRUSCIEL, J. JAWO-
ROWSKI, S. GLIWA, F. MALINIAK,
W. OSTROWSKI, T. SZUMAŃSKI -
DRUK TEKSTU ORAZ REPRODUKCJI
WYKONANO W « SOCIETA EDI-
TRICE DI NOVISSIMA » ROMA

DOCHÓD ZE SPRZEDAŻY PRZEZNACZONY
NA FUNDUSZ SPOŁECZNY DYWIZJI KRESOWEJ

Kresowa Dywizja Piechoty wydaje książkę, na którą składają się reportaże z fragmentów walk dywizji we Włoszech i dwa opisy szersze bitew o Cassino i Anconę, pisane przez żołnierzy dywizji oraz wiersze i artykuły o Wilnie i Lwowie.

Kiedy zastanawiałem się nad całością wydania tej książki, wydało mi się, że takie właśnie zestawienie materiałów zebranych w książce daje odpowiedź: warto wydać, bo trzeba żeby świat wiedział, że « Kresowa » walczy we Włoszech o to, co najbardziej kocha, walczy o Wilno i Lwów, o Wołyń i Polesie — walczy o Kresy!

Kiedys, po wielu, wielu latach, może ktoś będzie szukał w tej książce prawdy o walkach polskiego żołnierza we Włoszech.

Czy ją znajdzie?

I tak, i nie!

Tak, bo opisy fragmentów bitew są szczerze, prawdziwe, uczciwe — przykłady męstwa, nawet bohaterstwa i niezwykłego poświęcenia — nie kłamliwe, a jednak — nie! Bo pomimo całego rozmachu z jakim niektóre obrazy zostały skreślone, niesposób z tych kart odczytać całej krwawej męki, całego trudu umęczonego żołnierza Kresowej, od miesięcy we dnie i w nieskończone noce, w upale słonecznym i kurzu, w plusze i ulewach, w mundurze, który tygodniami nie może wyschnąć, w zadymkach śnieżnych, w ciągłym, nieustannym, najcięższym ogniu nieprzyjaciela, stale z myślą, że może to jego ostatni dzień, ostatnia godzina — bije się o Polskie Kresy!

— Biję się, chociaż jego najbliżsi, jego rodzice, żona, dzieci, rodzeństwo, tylko w najbardziej szczęśliwym wypadku są w Afryce, albo w Indiach, bardzo często pogrzebał ich już w Kazachstanie, albo jeszcze się gdzieś tam poniewierają, albo są pod butem jednego lub drugiego okupanta i rozpacz często siada mu na ramieniu.

Sądzę, że ten kto będzie chciał znaleźć w tej książce prawdę, znajdzie ją, jeżeli będzie książkę czytał gorącym polskim sercem.

Jurek
gen. bryg.



MY NIE PROSIMY O WOLNOŚĆ - MY WALCZYMY O NIĄ!

MINĘŁO LAT PIĘĆ...



Minęło lat pięć od chwili kiedy obecnie walczący żołnierz «Kresowej» rozpoczął swoją wędrówkę z Polski... do Polski.

Dziwne i niejednokrotnie fantastyczne były drogi, które doprowadziły go pod sztandary tej dywizji. Każdy miał inne koleje, inne przejścia i bajkowe przygody a czasem inne zamiary. Wszystkich wreszcie los połączył w brygadach, pułkach i batalionach dywizji Kresowej.

Jedno jest pewne — wszystkich wygnała z Polski po klęsce 1939 roku, nieprzeparta chęć kontynuowania walki. Jednych wcześniej, innych później. Jedni zdążyli sami zdecydować o swym wyjściu; inni, zanim zdążyli, wpadli w ręce okupantów i ocknęli się aż w kręgu polarnym, lub w obozach koncentracyjnych, czy we wrogich mundurach.

Wszystkich jednak marzeniem było wrócić do czynu i z bronią w ręku walczyć o Polskę, w polskich szeregach.

I tak też się stało, bowiem silna wola czyni cuda. Nie wiedzieli, gdy wystartowali do biegu w nieznane, że u mety staną pod napisem: «Kresowa», niemniej jednak dążyli wytrwale, niesamowite przewyciężając trudności i dziś w «Kresowej» znaleźli realizację swych pragnień, mogąc w zwartym zespole, jaki ona stanowi walczyć nadal.

Od chwili, gdy wstąpili w szeregi «Kresowej», skończył się dla nich okres indywidualnych przygód i losów. Odtąd ich dzieje są dziejami «Kresowej». Dziś, gdy w trzyletnią rocznicę powstania dywizji, książka ta rodzi się — zanim czytać będziemy dzieje dywizji walczącej, wspomnijmy jak ona powstała.

Gdy na skutek układu polsko-sowieckiego w sierpniu 1941 roku tworzyć się poczęła Suwerenna Armia Polska w Z.S.R.R. pod dowództwem gen. Władysława Andersa — trzonem tej armii stały się dwie dywizje: 5 Dywizja, organizowana w Tatiszczewie i 6 Dywizja, powstająca w Tocku.

Do dywizyj tych szły obdarte i wyniszczone masy wypuszczanych z więzień i łagrow sowieckich-Polaków, starych i młodych, tych którzy

